

# Robert Opora

---

## Refleksje na temat współczesnej resocjalizacji w kontekście jej efektywności

---

Resocjalizacja Polska (Polish Journal of Social Rehabilitation) 1, 211-220

---

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Robert Opora

Uniwersytet Gdański

## Refleksje na temat współczesnej resocjalizacji w kontekście jej efektywności

Praktycy pracujący w różnych instytucjach resocjalizacyjnych stawiani są w kłopotliwej sytuacji, która wynika z pojawiających się co pewien czas opinii, że resocjalizacja nie istnieje. Praktycy ci muszą się dostosować i ustosunkować wobec tych głosów. Adaptacja personelu najczęściej polega na określaniu nowych ról, jakie ma on pełnić, zmianie sposobu rozumienia podejmowanych zadań, próbie rozwijania bardziej efektywnych form praktyki przez zmianę polityki karnej, zamiast przez zmianę zachowania sprawców.

Także w Polsce rzadko podejmowane są badania dotyczące skutków oddziaływań resocjalizacyjnych. W efekcie tego praktycy podejmują działania, co do których skuteczności nie posiadamy obiektywnych danych.

Stąd też założeniem tego artykułu jest wskazanie na możliwości wykorzystania nauki w celu redukcji powrotności do przestępstwa. Istnieje wiele koncepcji pracy z osobą przejawiającą zachowania antyspołeczne. Każda z tych koncepcji akcentuje inne kwestie istotne dla prawidłowego funkcjonowania człowieka. Zastosowanie ich w pracy resocjalizacyjnej powinno mieć charakter komplementarny i osadzony w kontekście ekologii społecznej. Współcześnie obserwuje się wart odnotowania trend w pracy psychokorekcyjnej polegający na tym, że konstruowane modele wyjaśniające przyczyny zaburzonego zachowania coraz częściej mają charakter zintegrowany. Wprawdzie pełna i wszechstronna integracja teoretyczna, która uzyskałaby jednomyślne poparcie, jeszcze się nie pojawiła, można jednak dostrzec pewne trendy dowodzące, że współczesne próby teoretycznej integracji oddziaływań psychokorekcyjnych są sensowne i wskazane<sup>1</sup>. W wyniku wygłaszanych doktryn, że nic nie działa w resocjalizacji, praktycy musieli znaleźć dla siebie źródła do optymizmu oraz dowody, które potwierdzałyby zasadność tego, co robią. Doprowadziło to do powstania okresu szczególnej kreatywności oraz entuzjazmu w poszukiwaniu nowych metod i podejść w resocjalizacji. Zazwyczaj znajdzie się pewna ilość praktyków, których entuzjazm w pracy resocjalizacyjnej przyczynia się do implementacji nowych programów resocjalizacyjnych.

---

<sup>1</sup> B.A. Alford, T.A. Beck, *Terapia poznawcza jako teoria integrująca psychoterapię*, Kraków 2005; J. Mellibruda, Z. Sobolewska-Mellibruda, *Integracyjna psychoterapia uzależnień. Teoria i praktyka*, Warszawa 2006.

Twierdzenie, że nic nie działa w resocjalizacji jest nieprawidłowe. Większość przynoszących pozytywny efekt oddziaływań psychokorekcyjnych wobec skazanych i nieletnich niedostosowanych społecznie bazuje na kształtowaniu umiejętności niezbędnych do życia zgodnego z normami społecznymi i prawnymi oraz na uczeniu technik konstruktywnego rozwiązywania problemów<sup>2</sup>. Taki styl resocjalizacyjnej pracy wyrósł z klinicznej orientacji praktyków i teoretyków wykorzystujących przede wszystkim podejście poznawczo-behawioralne.

Współczesny model resocjalizacji głównie czerpie korzyści z trzech sfer aktywności nauki:

- rozwijającej się rozwojowej psychopatologii wspierającej się na teorii uczenia,
- systematycznego przeglądu badań nad stosowanymi metodami psychokorekcyjnymi wobec sprawców,
- ocen ustrukturyzowanych programów podejmowanych w poszczególnych placówkach resocjalizacyjnych.

## Praca z indywidualnym przypadkiem – uczenie się jak być prospołeczną osobą

Kryminolodzy, o podejściu psychologicznym, podkreślają szczególną rolę społecznego uczenia oraz procesów poznawczych w rozwoju i utrzymywaniu się zachowań przestępczych<sup>3</sup>. Współczesne modele zachowań przestępczych mają charakter integracyjny. Wskazują one na szereg kwestii istotnych dla pojawienia się zachowań przestępczych. Najczęściej uwzględniają one niewłaściwy kontekst społeczny, cechy osobowości, style myślenia oraz społeczne strategie podtrzymujące pozostawanie w przestępczości, takie jak ubóstwo, czy brak alternatywnych możliwości działania. Przyczyny te zakłócają prawidłowe wychowanie dzieci i młodzieży. Takie podmiotowe właściwości, jak impulsywność, czy szukanie wrażeń wspierane przez negatywne oczekiwania rówieśnicze w pewnym stopniu utrudniają odpowiednie korzystanie z edukacyjnej i wychowawczej oferty w szkole. Przy jednoczesnym dostępie do antyspołecznych możliwości zachowania oraz odpowiednim wsparciu grupy, niewłaściwe zachowanie staje się atrakcyjną opcją. Dodatkowo jeszcze posiadanie słabych umiejętności społecznych oraz niskie zdolności rozwiązywania problemów wynikające ze sztywnego myślenia, braku świadomości o alternatywnych możliwościach zachowania oraz trudności z braniem pod uwagę potrzeb innych osób predystynuje osobę do podejmowania zachowań antyspołecznych. Wówczas zachowanie agresywne staje się pewnym sposobem radzenia sobie. Przejawianym zachowaniom antyspołecznym towarzyszy zazwyczaj karanie jednostki, co dodatkowo ją stygmatyzuje i nasila istniejące problemy,

<sup>2</sup> A.E. Kazdin, J.R. Weisz, *Psychoterapia dzieci i młodzieży. Metody oparte na dowodach*, Kraków 2006; H. Machel, *Sens i bezsens resocjalizacji*, Kraków 2006.

<sup>3</sup> A. Bałandynowicz, *Probacja. System sprawiedliwego karania*, Warszawa 2002.

przy braku jakichkolwiek interwencji skierowanych na przejawiane przez jednostkę problemy.

Istnieje wiele różnych przyczyn składających się na pojawienie się zachowania przestępczego u człowieka. Niektóre czynniki ryzyka zachowań antyspołecznych są stabilne – nie mogą być zmienione np. płeć, wiek czy okoliczności popełnionego czynu, a niektóre są dynamiczne i możliwe do zmiany, np. aktualne postawy, czy umiejętności. W procesie resocjalizacji należy podejmować próby zmiany tych czynników ryzyka, które są dostępne i powodują zmiany w funkcjonowaniu podopiecznego. Na przykład przekonania, czy wzory zachowania. Na początku proces zmiany wymaga nabycia nowej wiedzy i umiejętności. Dlatego zazwyczaj jednym z pierwszych oddziaływań wobec sprawców jest psychoedukacja nawiązująca do specyfiki problemów związanych z popełnionym czynem karalnym.

Mimo, iż każdy z praktyków pracujących w obszarze resocjalizacji zapewne wykształcił sobie swoją własną filozofię i metodykę pracy, myślę, że można by w nich znaleźć pewne wspólne prawidłowości. Dlatego też przyjmuję je za zasady, na których powinna bazować praca z indywidualnym przypadkiem.

Dziewięć zasad efektywnej interwencji nakierowanej na sprawcę w celu zapobieżenia powrotowi do przestępstwa.

1. Korzystanie ze społecznej teorii uczenia oraz uwzględnianie czynników ryzyka.
2. Korzystanie ze społecznego wsparcia na tyle, na ile jest to możliwe.
3. Uwzględnianie czynników ryzyka oraz kryminogennych potrzeb ocenianych w oparciu o odpowiednio rzetelne metody w celu informowania o stopniu zagrożenia powrotem do przestępczości.
4. Wykorzystywanie wielowymiarowych podejść nawiązujących do stylów uczenia, motywacji i uzdolnień.
5. Rozpoznawanie mocnych stron podopiecznych.
6. Opieka następcza skoncentrowana na zapobieganiu nawrotom.
7. Jasne przejrzyste zasady oraz instrukcje formułowane wobec podopiecznych przez personel resocjalizacyjny.
8. Podwyższanie kompetencji personelu łącznie ze zdolnością do utrzymywania prawidłowych relacji interpersonalnych między sobą.
9. Adaptowanie oferty resocjalizacyjnej do lokalnego kontekstu i specyfiki podopiecznych.

## Programy resocjalizacyjne

Przeciwdziałanie powrotowi do przestępstwa wiąże się z ogólnym przekonaniem społecznym, że programy resocjalizacyjne zmniejszają prawdopodobieństwo recydywy. Za program resocjalizacyjny rozumie się zazwyczaj ustrukturyzowaną sekwencję interwencji stwarzającą możliwość do zdobycia określonej wiedzy i dokonania zmiany dotychczasowego stylu życia. Program resocjalizacyjny powinien

być zbiorem usystematyzowanych i możliwych do powtarzania aktywności, w których sprawca może uczestniczyć.

Z przeprowadzonych badań przez Merringtona i Stanley'a<sup>4</sup> wynika, że osoby, które kończą programy resocjalizacyjne rzadziej wracają do przestępczości w porównaniu z osobami, które nie podejmują tych programów. Natomiast osoby, które decydują się na uczestniczenie w programie resocjalizacyjnym i nie kończą ich, częściej powracają do przestępczości niż osoby, które nie uczestniczyły w żadnym programie i zostały jedynie ukarane karą pozbawienia wolności.

Podjęte metaanalizy różnych typów interwencji wskazują, że najlepsze efekty odnoszą programy oparte na teorii poznawczo-behawioralnej. Metaanalizy badań dotyczących efektywności programów resocjalizacyjnych wskazują, że pozytywne efekty realizowanych programów dochodzą do 40-procentowej skuteczności. Według McGuire'a<sup>5</sup> skuteczne programy resocjalizacyjne uwzględniają następujące kwestie:

1. Program powinien być dopasowany do poziomu zagrożenia powrotem do przestępstwa.
2. Program powinien nawiązywać do najistotniejszych obszarów problemowych oraz źródeł wsparcia ważnych dla zapobiegania powrotnej przestępczości.
3. W programie powinny być wykorzystywane metody dopasowane do stylu uczenia się sprawców.
4. Najskuteczniejszymi programami są wielowymiarowe programy uwzględniające różnorodne problemy sprawców, nakierowane na kształtowanie umiejętności oraz wykorzystujące metody poznawczo-behawioralne.
5. Programy powinny być dobrze zaplanowane, stosować właściwe metody przez wykwalifikowany personel, prawidłowo monitorowane oraz ewaluowane.
6. Programy powinny bazować na teorii i być dokumentowane.

Według Raynora i Robinsona liczba osób kończących programy terapeutyczne jest niska i wynosi około 28%<sup>6</sup>. Częściej kończą programy resocjalizacyjne sprawcy o niskim ryzyku powrotu do przestępczości. Czyli można przypuszczać, że programy resocjalizacyjne kończą ci skazani, których prawdopodobieństwo powrotu do przestępstwa jest małe. Chcąc zwiększyć ilość skazanych kończących programy resocjalizacyjne należy odpowiednio formułować cele resocjalizacyjne, dzięki czemu powinna wzrosnąć motywacja skazanych do uczestnictwa w programach. Aby utrzymać odpowiednią motywację skazanych do uczestniczenia w programach resocjalizacyjnych konieczne jest nieustanne wspieranie ich podczas realizacji programu, także pomaganie im w rozwiązywaniu innych życiowych problemów oraz zachęcanie do wykorzystywania zdobytych podczas uczestniczenia w programie umiejętności.

<sup>4</sup> S. Merrington, S. Stanley, *Effectiveness: who counts what?* [w:] L. Gelsthorpe, R. Morgan (red.), *Handbook of probation*, Devon, UK 2007.

<sup>5</sup> J. McGuire (red.), *What works: Reducing reoffending*, Chichester 1995.

<sup>6</sup> P. Raynor, G. Robinson, *Rehabilitation, crime and justice*, Nowy Jork 2005.

Większość programów resocjalizacyjnych i terapeutycznych jest opartych na teorii poznawczo-behawioralnej. Programy te są nakierowane na restrukturyzację poznawczą, mają na celu zwiększenie świadomości wyrządzonej krzywdy ofierze oraz koncentrują się na uczeniu sprawców rozpoznawania nawrotów, czyli momentów dużego prawdopodobieństwa powrotu do przestępstwa oraz podejmowania działania redukującego zagrożenie. Takie programy są najczęściej realizowane i doskonalone w zakładach karnych<sup>7</sup>. Przynoszą one pewne korzystne efekty mierzone w oparciu o psychometryczne testy.

Aby programy resocjalizacyjne były skuteczne, muszą być adresowane do określonych sprawców. W związku z tym, zanim zostanie podjęte wprowadzenie jakiegokolwiek programu resocjalizacyjnego, należy uprzednio dokonać dokładnej oceny tego, do jakich sprawców należałoby go skierować. Wymaga to dokonywania należytej selekcji sprawców, na przykład w oparciu o poziom prawdopodobieństwa powrotu do przestępstwa. Istnieją empiryczne dowody na to, że intensywne oddziaływania prewencyjne wobec skazanych, którzy nie są niebezpieczni może powodować więcej szkody niż pożytku<sup>8</sup>. Myślę, że kwestia doboru skazanych do programu jest równie ważna jak kwestia dobrze skonstruowanego programu. Jednym z podstawowych kryteriów kierowania do określonych programów resocjalizacyjnych powinien być stopień ryzyka ponownego powrotu do przestępstwa w określonym czasie oraz zagrożenie popełnienia poważnego przestępstwa. Priorytetem oddziaływań prewencyjnych jest nie tylko zmniejszenie ryzyka powrotności do przestępstwa, lecz także ochrona potencjalnych ofiar. W związku z tym koniecznym jest posiadanie przez osoby klasyfikujące do określonych programów resocjalizacyjnych wiedzy co do tego, jakiego rodzaju szkody mogą być wyrządzone przez poszczególnych sprawców, w jakich okolicznościach oraz jakie osoby są zagrożone staniem się ofiarą, zaistnienie jakiego rodzaju zmian, lub pojawienie się jakich wyzwalaczy jest szczególnie istotne. Wszystkie te informacje pozwalają na bardziej precyzyjne określenie prawdopodobieństwa powrotu do przestępstwa poszczególnych sprawców.

Istnieją trzy sposoby oceny ryzyka powrotu do przestępstwa danego sprawcy. Pierwszy sposób polega na subiektywnej, nieustrukturyzowanej ocenie sprawcy dokonywanej przez praktyków w oparciu o posiadane doświadczenia. Inny sposób zawdzięczamy rozwojowi diagnostycznych metod kwestionariuszowych. Dzięki nim istnieje możliwość posługiwania się skalami szacującymi ryzyko powrotu do przestępstwa. Skale te najczęściej konstruowane są w oparciu o badania wskazujące na czynniki ryzyka powrotu do przestępstwa różnych grup sprawców. Badania te najczęściej uwzględniają tzw. statyczne czynniki ryzyka, tj. na które nie mamy już wpływu, takie jak: płeć, wiek, uprzednia karalność. Jeszcze innym sposobem oceny ryzyka powrotu do przestępstwa jest ocena specyficznych potrzeb sprawcy, które powodują, że pozostaje on w grupie o podwyższonym ryzyku po-

<sup>7</sup> A. Beech, D. Fisher, R. Becket R., *Step 3: An Evaluation of the Prison Sex Offender Treatment Programme*, Londyn 1999.

<sup>8</sup> D.H. Thorpe, D. Smith, C.J. Green, J. Paley, *Out of Care*, Londyn 1980.

wrotu do przestępstwa. W tym przypadku ocenie należy poddać aktualne okoliczności, w jakich znajduje się sprawca, jego postawy oraz potrzeby. W tym przypadku również można wykorzystywać szacunkowe metody diagnostyczne, których treść będzie czerpana z ustrukturyzowanych i aktualnych ocen potrzeb sprawcy. Metody te także mogą być wykorzystywane do rozpoznania celów resocjalizacyjnych. Jest tak, gdyż zdiagnozowanie potrzeb sprawcy, które zwiększają prawdopodobieństwo recydywy, pozwala na podjęcie oddziaływań redukujących to zagrożenie. Wówczas metody resocjalizacyjne są tak zaprojektowane, aby wspierać resocjalizację sprawców przez identyfikowanie, jakiego rodzaju pomocy mogą oni potrzebować, aby zmniejszyć prawdopodobieństwo recydywy. Takie podejście do sprawców sprzyja stosowaniu resocjalizacyjnych interwencji zamiast stosowania wobec nich nasilonych restrykcji i przymusu będących rezultatem oceny ryzyka powrotu do przestępstwa, na których w dużej mierze opiera się aktualny wymiar sprawiedliwości.

Poprzez precyzyjny dobór osób do programów resocjalizacyjnych można w większym stopniu zapewnić realizację odpowiednich celów resocjalizacyjnych. Także im lepszy będzie dobór do programu, tym większa ilość sprawców będzie w stanie ukończyć odpowiednie do ich potrzeb programy resocjalizacyjne oraz ostateczny efekt resocjalizacyjny będzie wyższy.

## Końcowe refleksje

Poznawcze metody bazujące na teorii społecznego uczenia, realizowane zazwyczaj w grupach, wydają się być dobrą formą pomocy niektórym przestępcom, aby zapobiec ich dalszej przestępczości. Podejście poznawczo-behawioralne pozwala także na podejmowanie bardziej usystematyzowanych badań, w porównaniu z innymi podejściami teoretycznymi w resocjalizacji. Ponadto podejście to cechuje się także dużą przejrzystością warsztatu pracy pedagoga resocjalizacyjnego, co ułatwia kształcenie i doskonalenie umiejętności personelu. Oczywiście fakt, że podejście poznawczo-behawioralne w aktualnej sytuacji wydaje się być szczególnie uzasadnione, nie oznacza, że inne podejścia do resocjalizacji nie zasługują na uwagę. Zapewne konieczne jest dalsze porządkowanie metodyki pracy resocjalizacyjnej w oparciu o rzetelne, najlepiej eksperymentalne badania. Tak więc podejście poznawczo-behawioralne nie jest panaceum na wszystkie zachowania antyspołeczne, lecz na pewno zapoczątkowało ono tendencję do gromadzenia empirycznych dowodów przemawiających za skutecznością oddziaływań resocjalizacyjnych. Istotne jest także, aby prezentowane dowody z badań wskazujące na skuteczność oddziaływań resocjalizacyjnych, były odnoszone do całego kontekstu systemu resocjalizacyjnego i realiów życiowych, gdyż fakt, że w jednej placówce określone oddziaływania przyniosły efekt nie musi oznaczać, że w innej placówce stanowiącej nieco odmienny system resocjalizacyjny będą one skuteczne. Poleganie jedynie na ogólnych podsumowaniach z badań stanowi ryzyko, że ważne treści,

ograniczenia oraz pewien kontekst badań mogą zostać zatracone, co może tłumaczyć pojawianie się różnych problemów podczas implementacji nowych programów resocjalizacyjnych. Zwłaszcza analizowanie jedynie końcowych rezultatów badań może prowadzić do przeoczenia istotnych kwestii dla prawidłowej implementacji danego programu resocjalizacyjnego. Tak więc sposób korzystania z osiągnięć badań naukowych stanowi odrębną kwestię, na którą należy zwrócić uwagę podczas projektowania oddziaływań resocjalizacyjnych.

Także istnieje konieczność przeprowadzenia dokładnych badań i opisu tych sprawców, którzy nie powracają do przestępczości. Dopiero wówczas, kiedy szczegółowo będziemy wiedzieli, w jaki sposób doszło do tego, że dana osoba została zresocjalizowana, będziemy w stanie powielać przykłady dobrej praktyki resocjalizacyjnej. W związku z tym konieczne jest sporządzanie precyzyjnych opisów pracy z indywidualnym przypadkiem, tworzenie i stosowanie programów resocjalizacyjnych oraz tworzenie wzorów sposobu orzekania. Podejmowane badania powinny opierać się na modelach wielowymiarowych uwzględniających wiele zmiennych niezależnych. Dlatego dotychczasowe, powszechnie stosowane metody testowania hipotez mogą nie być najlepszym sposobem rozumienia procesu resocjalizacji, który wymaga bardziej opisowej eksploracji oraz wykorzystania różnych metod oraz punktów spojrzenia. Tak więc testowanie jedynie hipotez bez badań opisowych może prowadzić do weryfikowania nieprawidłowych hipotez. Wówczas na przykład istnieje prawdopodobieństwo, że ewaluacja danego programu resocjalizacyjnego jest nieadekwatna, gdyż nie uwzględnia wszystkich istotnych aspektów funkcjonowania osób, do których był on skierowany.

Wiele ewaluacji podejmowanych oddziaływań resocjalizacyjnych uwzględnia szerszy model społecznych badań, lecz niestety osoby zlecające te badania, najczęściej urzędnicy oraz politycy, koncentrują się jedynie na interesującym ich jednym wąsko zdefiniowanym rezultacie. Stąd też należy podkreślić, że istnieje zapotrzebowanie na podejmowanie programów badawczych, które będą uwzględniały wielorakie aspekty rzeczywistości społecznej oraz będą miały charakter badań podłużnych śledzących losy przestępców poddanych resocjalizacji. Jakakolwiek presja na naukowców zajmujących się przestępczością, aby szybko dostarczali odpowiednich, prostych i wygodnych dla polityków odpowiedzi i argumentów, będzie trwać tak długo, jak polityka karna będzie wykorzystywana do celów populistycznych oraz będzie narzędziem do manipulacji wyborcami.

Coraz częściej skuteczną praktykę resocjalizacyjną spozrzega się jedynie jako realizowanie programów resocjalizacyjnych dla określonych grup sprawców. Jest to trochę tak, jak koncentrowanie się na piłce ignorując to, co się dzieje na boisku. Odwraca to uwagę od innych wartościowych form resocjalizacji. To, że wiele badań z zakresu resocjalizacji koncentruje się na ustrukturyzowanych programach resocjalizacyjnych, nie oznacza, że nic innego w resocjalizacji nie istnieje. Przesadne akcentowanie znaczenia programów resocjalizacyjnych prowadzi do ryzyka związanego z niedocenianiem wychowawczych kompetencji praktyków, które są niezbędne do prawidłowej pracy z indywidualnym przypadkiem. Aby wychowaw-



ca odnosił sukcesy resocjalizacyjne powinien cechować się odpowiednią empatią, życzliwą postawą, interesować się podopiecznym, charakteryzować się otwartością, stabilnością oraz powinien umieć odpowiednio formułować cele resocjalizacyjne. Posiadanie tych umiejętności niewątpliwie ma szczególne znaczenie dla skuteczności podejmowanych oddziaływań resocjalizacyjnych. Można je wzmacniać przez trening i odpowiednią praktykę.

Oddziaływania resocjalizacyjne powinny uwzględniać modelowanie społecznych postaw przez personel resocjalizacyjny. Pożądane zachowania nabywane przez skazanych na drodze modelowania powinny być także dostrzegane i nagradzane u sprawców.

Praca z indywidualnym przypadkiem może przybierać rozmaite formy. Jednak podczas pracy resocjalizacyjnej na szczególne zwrócenie uwagi zasługuje praca z indywidualnym przypadkiem skoncentrowana na zadaniu<sup>9</sup>. Taka praca wymaga identyfikowania problemów podopiecznego, osiągnięcia porozumienia między wychowawcą a podopiecznym co do zaistniałych problemów, w pewnym stopniu podziału odpowiedzialności co do ich realizacji oraz ewaluacji efektów. Takie podejście formułuje szereg możliwości co do postępowania z indywidualnym przypadkiem.

Nie bez znaczenia jest także efektywne stosowanie władzy opartej na faktycznym autorytecie. Autorytet wychowawcy powinien przejawiać się we właściwym modelowaniu i wzmacnianiu podopiecznych, kształtować odpowiednie strategie rozwiązywania problemów, rozwijać relacje interpersonalne cechujące się otwartością, ciepłem, empatią, entuzjazmem, pewną dozą dyrektywności i ustrukturyzowania. W przypadku, kiedy realizacji programów resocjalizacyjnych towarzyszy postępowanie z podopiecznym cechujące się wskazanymi powyżej właściwościami, wówczas uzyskiwane efekty są wyższe niż wtedy, kiedy główną uwagę poświęca się jedynie realizacji programu resocjalizacyjnego<sup>10</sup>.

Umiejętności personelu oraz struktura programu powinny mieć charakter komplementarny i zazwyczaj powinny być wykorzystywane równolegle a nie odrębnie. W związku z tym personel resocjalizacyjny powinien być kształcony zarówno co do indywidualnego zarządzania przypadkiem, jak i znajomości efektywnych programów resocjalizacyjnych opartych na dowodach.

Dodatkowo teorie kryminologiczne powinny nie tylko opisywać zjawiska patologii społecznej, lecz także powinny służyć metodyce pracy resocjalizacyjnej. Uważam, że zbyt rzadko próbuje się odróżnić w postępowaniu ze sprawcami przestępstw czystą kontrolę od współpracy w zakresie uczenia, od których to czynników w dużej mierze zależy skuteczność oddziaływań resocjalizacyjnych. Na przykład środki probacyjne mogą być rozumiane w kategoriach kontroli, bądź też resocjalizacyjnych aspiracji. Środki probacyjne zamiast stanowić narzędzia do społecznej reintegracji, niestety dość często funkcjonują jako mechanizmy kontro-

<sup>9</sup> W.J. Reid, L. Epstein, *Task Centred Casework*, Nowy Jork 1972.

<sup>10</sup> Jw.

li. Jest tak również wobec tych sprawców, którzy stanowią niewielkie zagrożenie społeczne i zastosowanie wobec nich kary pozbawienia wolności nie jest konieczne oraz jest zbyt kosztowne i dlatego zastosowano wobec nich środek probacyjny.

Odnoszę również takie wrażenie, że w Polsce oczekuje się natychmiastowych efektów resocjalizacyjnych. Instytucje przeznaczone do pracy z osobami przejawiającymi zachowania antyspołeczne pozostają pod polityczną presją. Próbuje przejawiać wiele konstruktywnych inicjatyw, lecz często nie są w stanie realizować ich w odpowiedni sposób, bądź też zostają przerwane w trakcie realizacji bez możliwości zweryfikowania efektów, np. ze względu na przerwanie ich finansowania. W pewnym stopniu, w takiej sytuacji znajduje się kuratela sądowa w Polsce. Powszechnie mówi się o jej niesatysfakcjonującej różnie kręgi społeczne skuteczności i dominującej funkcji kontrolnej zamiast resocjalizacyjnej. W efekcie, ponosi ona nieustanne koszty w postaci ciągłej reorganizacji, fragmentacji, i niedługo nie będzie ona miała nic wspólnego z resocjalizacją. Traci ona swoją tożsamość a może nawet będzie musiała zmienić nazwę, gdyż aktualna nazwa może w końcu przestać odzwierciedlać faktyczne jej zadania.

W przedstawionym artykule zamierzałem wskazać na złożoność oddziaływań resocjalizacyjnych oraz przedstawić sposób współczesnego myślenia będącego podstawą dla podejmowanych i rozwijających się coraz subtelniejszych oddziaływań resocjalizacyjnych. W ostatnich latach w teoriach resocjalizacyjnych i kryminologicznych pojawia się wiele trafnych badań, ale obok nich także szereg nieprzekonywujących i niewiele wnoszących do praktyki resocjalizacyjnej koncepcji naukowych. Ewaluacja tego, co jest skuteczne w resocjalizacji i co jest obiecujące oraz określenie tego, z czego warto się wycofać, będzie zawsze aktualna, gdyż formułowane konkluzje w tym zakresie są konieczne i przynoszą pewien postęp.

Zdaję sobie sprawę, że zaprezentowane wybrane kierunki rozwoju, które prowadzą do podejmowania prób zwiększających efektywność resocjalizacji, wymagają jeszcze nieustannego doskonalenia, lecz stanowią one dość stabilną podstawę do dalszej pracy w obszarze zarówno nauki i praktyki.

### Streszczenie

Założeniem tego artykułu jest wskazanie na możliwości wykorzystania nauki w celu redukcji powrotności do przestępstwa. Istnieje wiele koncepcji pracy z osobą przejawiającą zachowania antyspołeczne. Zastosowanie ich w pracy resocjalizacyjnej powinno mieć charakter komplementarny i osadzony w kontekście ekologii społecznej. Współcześnie obserwuje się wart odnotowania trend w pracy psychokorekcyjnej polegający na tym, że konstruowane modele wyjaśniające przyczyny zaburzonego zachowania coraz częściej mają charakter zintegrowany. Wprawdzie pełna i wszechstronna integracja teoretyczna, która uzyskałaby jednogłośne poparcie, jeszcze się nie pojawiła, można jednak dostrzec pewne trendy dowodzące, że aktualne próby teoretycznej integracji oddziaływań psychokorekcyjnych są sensowne i wskazane.

## Bibliografia

- Alford B.A., Beck T.A.** (2005), *Terapia poznawcza jako teoria integrująca psychoterapię*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Balandynowicz A.** (2002), *Probacja. System sprawiedliwego karania*, C.F. Muller Lex Utilis, Warszawa.
- Beech A., Fisher D., Becket R.** (1999), *Step 3: An Evaluation of the Prison Sex Offender Treatment Programme*, HMSO, Londyn.
- Kazdin A.E., Weisz J.R.** (2006), *Psychoterapia dzieci i młodzieży. Metody oparte na dowodach*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Machel H.** (2006), *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – casus polski*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- McGuire J.** (red.) (1995), *What works: Reducing reoffending*, Wiley, Chichester.
- Mellibruda J., Sobolewska-Mellibruda Z.** (2006), *Integracyjna psychoterapia uzależnień. Teoria i praktyka*, Instytut Psychologii Zdrowia, Warszawa.
- Merrington S., Stanley S.** (2007), *Effectiveness: who counts what?* [w:] L. Gelsthorpe, R. Morgan (red.), *Handbook of probation*, Willan Publishing, Devon, UK.
- Raynor P., Robinson G.** (2005), *Rehabilitation, crime and justice*, Palgrave Macmillan, Nowy Jork.
- Reid W.J., Epstein L.** (1972), *Task Centred Casework*, Columbia University Press, Nowy Jork.
- Thorpe D.H., Smith D., Green C.J., Paley J.** (1980), *Out of Care*, Allen and Unwin, Londyn.